

Trzaskowski znowu atakuje Marsz Niepodległości

14 października 2021

Nie ustają starania prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego o zakazanie Marszu Niepodległości. Tegoroczna edycja nie powinna się jego zdaniem odbyć, bo na demonstracji mają pojawiać się niepodobające mu się symbole. Dodatkowo polityk Platformy Obywatelskiej próbuje zasłaniać się stanem epidemicznym związanym z pandemią koronawirusa.

W tym roku Stowarzyszenie Marsz Niepodległości organizuje manifestację pod hasłem „Niepodległość nie na sprzedaż”. Uczestnicy manifestacji w Święto Niepodległości tradycyjnie mają zebrać się na Rondzie imienia Romana Dmowskiego w centrum Warszawy, aby w ten sposób uczcić odzyskanie niepodległości przez państwo polskie.

Od dłuższego czasu największą patriotyczną manifestację próbują storpedować lewicowo-liberalne władze Warszawy, na co dzień chętnie sponsorujące skrajnie lewicowe inicjatywy. Prezydent miasta już zapowiedział, że także w tym roku będzie próbował zakazać Marszu Niepodległości.

Trzaskowski uzasadnia to bliżej nieokreślonymi „symbolami”, a także hasłami mającymi jego zdaniem odwoływać się do „nienawiści” i „faszyzmu”. Tak jak w poprzednim roku, polityk PO zamierza wnioskować o zakazanie Marszu Niepodległości pod pretekstem trwającej wciąż pandemii koronawirusa.

Przy okazji Trzaskowski zaatakował samo Stowarzyszenie Marsz Niepodległości. Jego zdaniem obchody narodowego święta powinny być organizowane przez państwo i samorząd, „a nie przez samowolnych organizatorów”.

Na podstawie: [PolsatNews.pl](https://polsatnews.pl)

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)